



krótko

Centrum pomoże niepełnosprawnym

KATOWICE. Piąte w Polsce Centrum Integracji otwarte przez Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji działa od 26 marca w Katowicach przy ul. Dąbrowskiego. Centrum pomaga osobom niepełnosprawnym w znalezieniu pracy. W jego ofercie znajdują się darmowe porady doradców zawodowych, konsultacje prawników i psychologów, szkolenia zawodowe, warsztaty aktywnego poszukiwania pracy dla osób z niepełnosprawnością. Centrum służy również pomocą pracodawcom zatrudniającym osoby niepełnosprawne. Wcześniej takie placówki otwarto w Warszawie, Gdyni, Krakowie i Zielonej Górze.

Sąsiednia diecezja wita nowego biskupa

Przyjaciel i ojciec

– Przyjmijcie z radością nowego biskupa, waszego przyjaciela i ojca – zaapelował do wiernych kardynał Józef Glemp. **Grzegorz Kaszak został biskupem sosnowieckim.**

Święcenia biskupie i ingres nowego ordynariusza diecezji sosnowieckiej odbyły się 28 marca. Wcześniej biskup nominat dzielił się wspomnieniami z chwil, kiedy dowiedział się o decyzji Benedykta XVI. – Mogłem przyjąć święcenia w Watykanie, w mojej rodzinnej diecezji oraz tutaj, w Sosnowcu – mówił. – Bez namysłu zdecydowałem, że przyjmę je wśród ludu, do którego zostałem posłany.

Uroczysta Msza św. rozpoczęła się o godz. 12 w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Kardynał Glemp wygłosił homilię. Przypomnił, że bp Kaszak



Sakrę ks. Grzegorz Kaszak przyjął z rąk kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski. Współkonsekratorami byli kardynał Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski, i abp Stanisław Nowak, metropolita częstochowski.

na swoje zawołanie wybrał słowa: „Facem voluntatem Tuam” (Pełnić Twoją wolę). Nawiązując do pierwszego czytania z proroka Izajasza, podkreślił, że człowiek ma wyznaczoną przez Boga drogę, posyłany jest do określonych zadań, ale też biskup nie pozostaje sam. W uroczystości wzięli udział m. in. kard. Ennio Antonelli, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Rodziny, a także najbliższa rodzina nowego ordynariusza. To rodzinie

dziękował najbardziej, zaznaczając, że liczy na wsparcie najbliższych.

Ks. prałat Grzegorz Kaszak został mianowany biskupem diecezji sosnowieckiej 4 lutego 2009 r. Jego poprzednikiem był bp Adam Śmigiel, który zmarł w październiku ubiegłego roku. Od tego czasu administratorem diecezji był bp Piotr Skucha. **mł**

Więcej o nowym biskupie sosnowieckim piszemy na stronie VII

Żory – stolica pieśni pasyjnej i pokutnej



POŻŁACANA PIETA, nagroda główna festiwalu, fundowana przez abp. Damiana Zimonia, trafiła w ręce Andrzeja Korzeniowskiego. Nagrodę wręczył katowicki biskup pomocniczy Gerard Bernacki

W Żorach po raz szósty odbył się 28 marca Ogólnopolski Przegląd Chórów Kościelnych pod hasłem „Pieśni Pokutne i Pasyjne”. W sobotę, tydzień przed Niedzielą Palmową, Żory stają się ogólnopolskim centrum muzyki wielkopostnej. – Wystąpiło 21 zespołów, dwa ewangeliczne – opowiada dyrektor organizacyjny przeglądu Ewa Adamczyk-Ściabak. – Najbardziej mnie cieszy wyraźny wzrost poziomu wykonawców. Dzięki tej muzyce możemy dużo lepiej przeżywać tajemnicę męki Pańskiej. Grand Prix przeglądu zdobył działający od trzech lat Chór Mieszany Katedry Wawelskiej, prowadzony przez Andrzeja Korzeniowskiego. Pierwsze miejsce zajął Chór Mieszany „Ad Dei Gloriam” z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie.

Zapach dawnej Wielkanocy



MIROSLAW RZEPKA

Obok barwnych straganów trudno było przejść obojętnie

CHORZÓW. Górnośląski Park Etnograficzny po raz pierwszy zorganizował imprezę plenerową

„Wielkanoc na Śląsku”. Były prezentacje wielkanocnych zwyczajów i obrzędów, pokazy kroszonkarskie, wystawy, kiermasz świąteczny, a także tradycyjne potrawy wielkanocne regionów województwa. Mimo dżdżystej pogody chorzowski skansen nie narzekał w ubiegłą niedzielę na brak gości. Nie mogli się oni zawieść, bo organizatorzy przygotowali pokaz kroszonkarski, wystawę „Koń jaki jest, każdy widzi?”, opowiadającą o współczesnym powrocie do wykorzystywania siły koni w rolnictwie. Ponadto przybyły zespoły folklorystyczne, które zaprezentowały wiele rzadkich już dzisiaj obrzędów wielkanocnych.

Sztuką w narkomanii

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE. Młodzież kawiarenki „To i Owo” z I Liceum Ogólnokształcącego im. J. Śniadeckiego w Siemianowicach przygotowała spektakl teatralny „Kto jest bez winy?”. Moderatorzy rządowego programu „Profilaktyka a Teatr”, którego celem są działania na rzecz zmniejszenia zjawiska narkomanii wśród

młodzieży, wyróżnili inicjatywę siemianowickiej młodzieży. Spektakl był prezentowany 31 marca w Tetrze Śląskim, a także 1 kwietnia na scenie Miejskiego Centrum Kultury w Siemianowicach. Po każdym przedstawieniu jest dyskusja z młodzieżą i gośćmi: policjantami czy specjalistami ds. profilaktyki.

Przygotowani do Triduum

CHORZÓW. Przez dwa dni poznawali nowe pieśni liturgiczne, uczestniczyli w zajęciach z emisji głosu, uczyli się prawidłowej postawy ciała podczas śpiewu. Wielogłosowe warsztaty muzyki liturgicznej przed Triduum Paschalnym 2009 odbywały się w parafii św. Jadwigi w Chorzowie. Prof. Julian Gembalski, jeden z prowadzących

zajęcia, przypomniał między innymi, że W.A. Mozart wyznał na łożu śmierci, iż oddałby połowę swej twórczości, gdyby potrafił skomponować taką muzykę, jaką można odnaleźć w chorale gregoriańskim. Podczas warsztatów mówiono również o tym, że muzyka liturgiczna musi być dobrze przygotowana i profesjonalnie wykonywana.



MIROSLAW RZEPKA

Panel dyskusyjny pt. „Czy organy mogą śpiewać?”. Prof. Julian Gembalski przekonuje, że tak

Spotkanie z piłkarzami



HENRYK PRZONDZONO

Podczas spotkania była okazja do rozmów z piłkarzami

Mikołów. Pięciu przedstawicieli „Górnika” z Zabrze – dwóch piłkarzy i trzech działaczy – gościło 27 marca w Ośrodku dla Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie Boże”, prowadzonym przez Caritas Archidiecezji Katowickiej w Borowej Wsi. Klub otoczył

patronatem podopiecznych ośrodka. Niepełnosprawni mają nawet specjalny sektor na trybunach „Górnika”. Podczas spotkania zawodnicy otrzymali tort. Była też okazja do rozmów. Najczęściej pytano o słabą pozycję drużyny w ekstraklasie.

142 nowych szafarzy



MIROSLAW RZEPKA

Szafarze przybyli na uroczystość wraz z całym rodzinami

KATOWICE. W archidiecezji katowickiej przybyło 142 nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. W minioną niedzielę w kościele Mariackim ustanowił ich ks. prałat Piotr Kurzela, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego katowickiej Kurii Metropolitalnej. Na uroczystość przybyły całe rodziny kandydatów. Jedna z dziewczynek aż podskakiwała, widząc tatusia w albie – Mamo, zobacz, mamo, to tata! – piszczała. W homilii miejscowy proboszcz ks. dr Andrzej Suchoń dziękował mężczyznom, którzy zdecydowali się przyjąć posługę szafarzy. – Bardzo was prosimy, my, kapłani, abyście nie tylko pomagali nam

rozdawać Komunię św., ale byście samymi sobą zanosili ludziom Bożą miłość. Byście byli w świecie bijącym sercem Jezusa Eucharystycznego – mówił. Poprzednie ustanowienie szafarzy było dwa lata temu. Obecnie w archidiecezji jest około 750 nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.

GOŚĆ KATOWICKI

katowice@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice
TELEFON 032 608 76 76 FAKS 032 251 50 21
REDAGUJĄ: ks. Marek Łuczak – dyrektor oddziału, Anna Burda-Szostek, Mirosław Rzepka



– Lepiej pomagać matkom i rodzinom w trudnych sytuacjach, okno życia to ostateczność – stwierdził abp Zimoń



Po drugiej stronie okna życia znajdują się urządzenia pomagające ratować życie noworodka

Okno życia działa w archidiecezji katowickiej

Ostateczność w tragicznej sytuacji

– **To dramat, że trzeba organizować okna życia.** Normalnie powinno się to wszystko odbywać inaczej, dziecko powinno wzrastać w rodzinie – powiedział metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń. Poświęcił on 25 marca pierwsze w archidiecezji katowickiej okno życia.

Metropolita katowicki zauważył, iż w śląskiej aglomeracji jest wiele społecznych problemów i ludzkich dramatów. Wyraził nadzieję, że okno życia przyczyni się do złagodzenia przynajmniej niektórych z nich. Zgromadzeni na uroczystości modlili się o odwagę, ofiarność

i siłę dla wszystkich ratujących ludzi w nieszczęściu.

– Przed kilkoma miesiącami usłyszałem wiadomość w radiu o porzuconym przez matkę dziecku. Ono zginęło. Postanowiłem, że w naszej archidiecezji powinno powstać okno życia – powiedział abp Zimoń. – Dzisiaj widzę,

że to spotkało się z pozytywnym przyjęciem. Jadwiżanki same przyszły do mnie i zaoferowały, że urządzają okno życia. Obecnie drugie okno przygotowują boromeuszki w dzielnicy Piekar Śląskich Dąbrówce Wielkiej.

Katowickie okno znajduje się w dzielnicy Bogucice przy Domu Prowincjalnym Siostr św. Jadwigi. Zakonnice z tego zgromadzenia, przygotowując się do otwarcia okna, wraz z dyrektorem katowickiej Caritas zobaczyły, jak funkcjonuje podobne okno w archidiecezji krakowskiej. Spotkały się też ze specjalistą położnikiem, który radził, jakie procedury postępowania z niemowlęciem należy

wypracować i jakie urządzenia chroniące niemowlę zakupić.

– Okno życia wpisuje się w nasz charyzmat, którym jest chrześcijańskie wychowanie dzieci. Między innymi prowadzimy ochronkę – mówi s. Edyta, jadwiżanka. – Kiedy arcybiskup zaproponował, żeby stworzyć takie okna w naszej archidiecezji, od razu pomyślałyśmy, że to coś dla nas i zgłosiłyśmy, że możemy to zrobić. Oczywiście dla matki i dla dziecka, które ktoś tu zostawi, będzie to tragiczne przeżycie. Możemy się cieszyć jedynie z tego, że życie zostanie uratowane. To ostateczność dla osób w tragicznej sytuacji, bo najlepiej, gdy dziecko rozwija się w rodzinie. **mr**

zapowiedzi

Zaśpiewajcie w Kostuchnie

KATOWICE. Dziecięcy Festiwal Piosenki Religijnej w parafii Trójcy Przenajświętszej w Katowicach-Kostuchnie odbędzie się w tym roku już po raz szesnasty. 25 kwietnia od godz. 10.00 rozpocznie się wielkie dziecięce śpiewanie. W tym roku festiwal przebiegać będzie pod hasłem „Maryjo, ja Twe Dzieci”. Organizatorzy proszą chętnych do wzięcia udziału w festiwalu o przesłanie zgłoszenia do 12 kwietnia: ks. Roman Imiołczyk, Parafia



pod patronatem „Gościa”

Trójcy Przenajświętszej, 40-750 Katowice, ul. Żeleńskiego 34. Szczegółowe informacje: <http://www.kostuchna.katowice.opoka.org.pl>. Kartę zgłoszenia i regulamin można pobrać w dziale download.

Międzynarodowy Festiwal

REGION. Od 13 do 30 kwietnia potrwa w tym roku IV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej im. Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego. To największa tego typu impreza w Polsce i największa impreza



pod patronatem „Gościa”

muzyczna województwa śląskiego. Tegoroczna edycja festiwalu będzie przebiegać pod hasłem „Złoty wiek muzyki brytyjskiej”. Podczas festiwalu zabrzmia m.in. nowa wersja „Mesjasza” J.F. Haendla. Będzie to światowa prapremiera. Organizatorzy festiwalu zamówili ten utwór specjalnie na festiwal. Koncert uczci 5-lecie wejścia Polski do UE. Będzie on główną imprezą województwa śląskiego. – Zaprośiliśmy czołowe europejskie zespoły oraz znakomych solistów – zapewniają organizatorzy festiwalu. Jego imponujący, szczegółowy program można znaleźć w Internecie <http://www.gorczycki.pl>. W ramach festiwalu

zaplanowano 20 koncertów na terenie kilkunastu największych miast Śląska, a także warsztaty, wystawy oraz wykłady

Festiwal maryjny

DĄBROWA GÓRNICZA. III Dąbrowski Festiwal Piosenki Maryjnej odbędzie się 30 maja w kościele pw. Nawrócenia Świętego Pawła. Zgłoszenia przyjmowane są do 30 kwietnia na adres: Parafia Nawrócenia Świętego Pawła, 41-300 Dąbrowa Górnicza, ul. Wojska Polskiego 50. ■

W rocznicę wyzwolenia Żor

Baliśmy się wszystkiego

Jest 24 marca 2009 roku. Na żorskim rynku **stoją żołnierze Armii Czerwonej**. Jeden z nich gra na harmonii. Obok ogromna haubica, kilka motocykli i wojskowe łaziki. Pokazem zabytkowego sprzętu militarnego upamiętniono 64. rocznicę zakończenia okupacji hitlerowskiej w Żorach.

Kazimierz Kubiak, 74-letni mieszkaniec miasta, bardzo dobrze pamięta wojenną zawieruchę. – Z powierzchni ziemi zniknęła wtedy prawie cała starówka – wspomina. – Wiele osób straciło życie. Ja wraz z rodzicami i rodzeństwem ukrywałem się w piwnicy. Człowiek bał się wszystkiego. Każdy strzał, bombardowanie mogły oznaczać dla nas śmierć. Pamiętam, jak zawałiła się nasza kamienica i wszystkie sadze z komina wpadły do pomieszczenia, w którym się ukrywaliśmy. Pamiętam też palący się budynek poczty. Z braku wody ojciec gasił go nieczystościami z szamba.

Rocznicowe uroczystości w Żorach rozpoczęto złożeniem kwiatów pod obeliskiem

upamiętniającym wydarzenia z 24 marca 1945 r. Potem z głośników odtworzona została okolicznościowa audycja radiowa, przypominająca tamte wydarzenia. „(...) 24 marca o godzinie 10.00 frontową ciszę przerwał grzmot salwy pocisków raketowych, czyli słynnych katusz. Po nich prawie jednocześnie lawina artyleryjskich pocisków i min runęła na miasto. Następnie nad Żorami ukazały się radzieckie samoloty szturmowe i bombowce. Nasz dom »pływał« – wspominała Wiktoria Kusiowa. – Zaczął się walić strop piwnicy, tośmy go podpierali belkami. W powietrzu czuć było słodki dym – myśleliśmy, że to gaz. Wskoczyliśmy z piwnicy, patrzymy, a tu tylko połowa



W Żorach zaprezentowano m.in. sprzęt militarny. Na zdjęciu haubica z czasów II wojny światowej

domu stoi. Miasto paliło się jak pochodnia. W rynku zostały tylko 2 domy. Całe centrum powywracało. W górze chmara samolotów, wokół padają pociski. Magazyny zbożowe młyna palą się (samo zboże tliło się jeszcze przez wiele dni). Krewni z Gostyni mówili mi, że patrząc z dala na Żory, nie wierzyli, aby z tej chmury dymów wyszedł choć jeden człowiek żywy. My, na szczęście, wyszliśmy cali i zdrowi.

(...) Przejście frontu w dniu 24 marca nie oznaczało końca cierpienia i męczeństwa ludności Żor. Jeszcze przez długi czas niewypały min, pocisków i amunicji zbierały obfite żniwo, przede wszystkim wśród dzieci i młodzieży oraz rolników usiłujących wejść na pola.

W tym roku podczas rocznicowych uroczystości pogoda w Żorach zmieniała się jak w kalejdoskopie. Raz świeciło słońce,

raz padał śnieg. – Podobnie było 64 lata temu, podczas wyzwolenia miasta – mówi Jan Delowicz, dokumentalista w Muzeum Miejskim w Żorach. – Żołnierze radzieccy jednego dnia maskowali czołgi, malując je na biało, a kilka godzin później, kiedy pogoda się zmieniła, zdrapywali z nich farbę.

Zorganizowana na rynku wystawa sprzętu militarnego skierowana była głównie do młodzieży. Tej zresztą na pokazie nie zabrakło. – To bardzo ciekawe móc z bliska zobaczyć, a nawet wsiąść do wojskowych samochodów z czasów II wojny – mówiła 12-letnia Daria, uczennica SP nr 17. Na szczęście dla nas to już tylko historia.

Organizatorami ekspozycji były: Muzeum Miejskie w Żorach, Żorska Grupa Operacyjna, Wydział Edukacji, Kultury i Sportu UM w Żorach.

abs

Nowości wydawnicze

Św. Jacek z Piotrem Kraśką

„Rok reportera” – tak zatytułowana jest najnowsza książka autorstwa Piotra Kraśki. To już druga publikacja tego autora wydana przez Księgarnię św. Jacka w Katowicach.

Książka jest zbiorem reportaży z podróży dziennikarza telewizyjnego Piotra Kraśki na Bliski Wschód, do Afryki i Ameryki z lat 1996–2005. Ich bohaterami są mieszkańcy Rwandy i Konga, Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu Jordanu, Iraku, Tajlandii i Stanów Zjednoczonych oraz Bejrutu. Autor opisuje konflikty, tragedie

i kataklizmy widziane ich oczami. – Wydarzenia, o których opowiadał, nie rozegrały się w ciągu jednego roku – mówi autor. – Kiedy o nich myślę, wydaje mi się jednak, że to było jedno długie upalne lato.

Piotr Kraśko zapytany, czy w jego wspomnieniach są takie wydarzenia, które nigdy nie ujrzą światła dziennego, odpowiada: – Było wiele takich sytuacji, zbyt intymnych dla moich bohaterów, by je upubliczniać. Choć mentalność



na przykład mieszkańców Bliskiego Wschodu jest nieco inna niż polska. U nas kamery w szpitalu są widziane niechętnie. W Bejrucie nie był to temat tabu. Tak jakby ranni w szpitalu chcieli zrekompensować sobie krzywdy i powiedzieć całemu światu: zobaczcie, co z nami robią. „Rok reportera” to druga, po pozycji „Kiedy świat się zatrzymał. 63 dni w Watykanie z Piotrem Kraśką”, książka dziennikarza wydana przez Księgarnię św. Jacka. – W trakcie pracy nad pierwszą

zaprzyjaźniliśmy się i umówiliśmy na druk moich wspomnień reporterskich – mówi autor. – Bardzo się cieszę, że mój wydawca ma za patrona św. Jacka. Bo tylko święty mógł ze mną wytrzymać, kiedy spóźniałem się z dostarczeniem kolejnych stron do druku – dodaje z uśmiechem.

Dyrektor Księgarni św. Jacka, ks. Krystian Kukowka, ma nadzieję, że śląscy czytelnicy będą mogli spotkać się z Piotrem Kraśką podczas V Kiermaszu Wydawców Katolickich, który odbędzie się 29 i 30 maja br. na Wydziale Teologicznym w Katowicach.

a

Jak zaszczerpić chrześcijańskie wartości w UE?

Katolik w Europie

Laicka Europa to stereotyp, a choć antychrześcijańskie nastawienie wydaje się dominować, wcale nie jesteśmy skazani na klęskę – uważa poseł Jan Olbrycht z Cieszyna. I przyznaje, że wygrać bywa bardzo trudno.



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Zachowanie UE musi być przewidywalne, musi wynikać z jasnych i czytelnych zasad, akceptowanych zawsze i określających europejską tożsamość, uważa Jan Olbrycht

W Parlamencie Europejskim zasiadają obok siebie przedstawiciele bardzo odmiennych opcji ideowych, bardzo często mocno odległych od systemu wartości chrześcijańskich. Są komuniści, socjaliści i zróżnicowana ideowo grupa zielonych. – Na organizowanych systematycznie spotkaniach ekumenicznych spotykam zielonych, choć na zewnątrz są oni postrzegani jako grupa lewicowa.

Chrześcijaństwo w polityce

W grupie politycznej skupiającej rodzinę europejskich partii chrześcijańsko-demokratycznych są również partie związane z poszczególnymi wyznaniem chrześcijańskimi – katolickie CDU i ewangelickie CSU, są tu protestanci holenderscy, szwedzcy, anglikanie. W parlamencie dołączyli do tej grupy eurosceptycy, m.in. brytyjscy konserwatyści czy Czesi związani z ODS – niepodejmujący spraw religijnych czy kwestii wartości w swoich programach.

Szukając odpowiedzi na pytanie, co dalej z Europą, EPL-ED postanowiła wypracować swoje programowe podstawy w postaci dekalogu, obejmującego dziesięć najważniejszych dla Europy zagadnień. Jako podstawowy punkt przyjęto w nim ochronę silnych wartości. Kolejne to m.in. kwestia współpracy transatlantyckiej,

pogłębianie współpracy z sąsiadami Unii, rozwijanie innowacyjności, gospodarki opartej na wiedzy, stabilizacja systemu finansowego, wypracowywanie własnych dochodów przez Unię, walka z terroryzmem i zorganizowaną przestępczością, rozwijanie wspólnej polityki imigracyjnej, większa solidarność między państwami UE.

Zadanie szczegółowego opracowania punktu poświęconego ochronie silnych wartości otrzymał poseł Olbrycht.

– Wyszedłem z założenia, że zachowanie UE musi być przewidywalne, musi wynikać z jasnych i czytelnych zasad, akceptowanych zawsze i określających europejską tożsamość. Z nich powinno wypływać działanie. Skoro jesteśmy ludźmi wierzącymi, to nie ulega dla nas wątpliwości, że wartości mają charakter obiektywny: pochodzą od Boga i nie da się ich jakoś wypracować w toku negocjacji. Są uniwersalne, nie tyle dlatego że się je powszechnie stosuje, ale raczej z powodu powszechnego poczucia, że należy ich przestrzegać – tłumaczy.

Udało się wprowadzić w programie jako wstępny zapis, że do chrześcijaństwa daje Europie koncepcję człowieka głęboko osadzonego w wartościach, według której godność człowieka jest wartością centralną. Ale już nie było

zgody na sformułowanie, że godność ta wynika z faktu stworzenia na obraz i podobieństwo Boga.

Dekalog demokracji

– Sięgając do społecznej nauki Kościoła, spróbowałem określić ten podstawowy zestaw wartości, które w naszym życiu społecznym powinny być nienaruszalne: godność osoby ludzkiej, wolność, pokój, sprawiedliwość i solidarność.

Prezentując te wartości, podkreślałem, że warunkiem podstawowym jest uznanie ich wszystkich równocześnie. To nie jest luźny zestaw, z którego można sobie coś wybrać. Nie jest też obojętna kolejność – każda z nich jest istotna, ale centralne miejsce zajmuje godność człowieka, bo ze względu na nią konieczne jest poszanowanie wolności, pokój, sprawiedliwość... Tak pojawił się zapis, że ochrona praw człowieka jest konsekwencją ochrony ludzkiej godności, a kiedy UE deklaruje poszanowanie godności ludzkiej, oznacza to ochronę życia człowieka. W związku z tym kara śmierci jest nie do zaakceptowania, podobnie jak jakikolwiek atak na życie człowieka.

– Udało się przeformułować w tym dokumencie definicję rodziny i małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny. Protestowali zwłaszcza Skandynawowie. Mówili

o nowych związkach, jakie stały się ostatnio popularne, a ja odpowiadałem, że to rzeczywiście formy życia społecznego, ale w żadnym wypadku nie można ich uznać za rodzinę i takie brzmienie definicji zostało przyjęte.

Trudny sukces

Program chrześcijańskich demokratów nie jest oficjalnym dokumentem Unii, ale już dla członków tej frakcji parlamentarnej – po przyjęciu go – stał się podstawą wypracowywania stanowisk w kolejnych debatach na forum PE. – I to już jest sukces, bo dzięki zawartym tam zapisom inaczej toczą się kolejne nasze dyskusje – uważa Jan Olbrycht.

– Okazuje się, że coraz więcej osób odważa się podjąć tę dyskusję, a człowiek, który nie boi się przyznać, że stoi na gruncie tych wartości i za nic nie zmienia stanowiska, ale nie chce też nikogo atakować czy prześladować, jest traktowany z szacunkiem. Kluczową sprawą jest chyba odwaga, by dać świadectwo. Trzeba postępować zgodnie z chrześcijańskimi wartościami w debacie i codziennym życiu.

Alina Świeży-Sobel

■ R E K L A M A ■

	DUSZPASTERSTWO PIELGRZYMKOWE ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ
Wesofego Alleluja!	
ZIEMIA ŚWIĘTA 25.04-2.05	
FATIMA 9-14.05 uroczystości rocznicowe	
FATIMA 12-19.06 z Santiago de Compostela - dla księży	
FATIMA 7-15.07 z wypoczynkiem na Algarve	
PARYŻ - LOURDES 21.05-26.06	
ST. PETERSBURG 27-30.06 Białe Noce	
WILNO 26-30.06	
WŁOCZY 1-7.07 szlakiem św. Franciszka	
WŁOCZY 7-16.08 z San Giovanni Rotondo	
tel. +48 32 356 90 50 www.pielgrzymki.katowice.pl	

Inicjatywa

Prostują Śląsk w Internecie

Wyprostowanie obrazu Śląska postawiła sobie za cel grupa internautów z śląskich miast.



Przygotowali prostą grę zręcznościową, której celem jest dosłowne wyprostowanie obrazu Śląska, a później przesłanie go w formie pocztówki do internautów z innych części Polski. Stronę, na której umieszczona jest gra, od kilku dni odwiedza coraz większa liczba osób. Partnerem akcji jest Urząd Miasta Ruda Śląska.

– Jesteśmy grupą mieszkańców górnośląskich miast, którym nie podoba się niezgodny z rzeczywistością wizerunek aglomeracji, funkcjonujący w umysłach dużej części polskiego społeczeństwa. Nie mamy jednak zamiaru lamentować nad jego przyczynami – twierdzą organizatorzy akcji. – Chcemy wzniecić, zwłaszcza wśród młodszych osób, nutkę górnośląskiego patriotyzmu. Ale nie agresywnego, separatystycznego, zaściankowego. Zachęcamy do pozytywnego myślenia i mówienia o naszej małej ojczyźnie.

Gra polega na wybieraniu z dwóch możliwości tej, która lepiej opisuje Śląsk. Kolejne obrazy odsłaniają obraz zielonej krainy z nowoczesnymi budowlami i unikatowymi zabytkami. Stronę akcji można znaleźć pod adresem: www.prostujemyobrazslaska.pl. **mr**

■ R E K L A M A ■

Stowarzyszenie Pamięci Pomordowanych Polaków przez Niemców w KL Auschwitz im. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Katowicach

organizuje

SPOTKANIE MODLITWNE

na Żwirowisku w KL Auschwitz w Oświęcimiu
13 kwietnia 2009 r. o godz. 11.00
(Poniedziałek Wielkanocny)

Ja dzisiaj pracować z młodzieżą?

Poszukują jak zawsze

Młodzież **pielgrzymuje dzisiaj do katedry** z okazji XXIV Światowego Dnia Młodzieży. Zapytaliśmy, jaka jest obecnie młodzież?

Pracuję z młodzieżą od 20 lat. Młodzież zmienia się od strony stylu życia, ale z drugiej strony pozostaje taka sama, z dylematami, pytaniami, problemami, które miały przed nimi poprzednie pokolenia – zauważa ks. dr Jacek Plech. – Szukają tajemnicy, przynależności do kogoś, kontaktu z dorosłymi. Chociaż się buntują, to wszystko w nich jest. Dlatego w duszpasterstwie młodzieży chodzi o to, żeby zafascynować ich tajemnicą wiary.

Potrzeba relacji

Ks. Plech podkreśla jeszcze jeden istotny dzisiaj szczegół: potrzebę ratowania relacji międzyludzkich. W dobie Internetu, telefonów komórkowych, młodzi ludzie wciąż się komunikują, ale dużo rzadziej spotykają twarzą w twarz. A dopiero takie spotkanie prowadzi do zażyłości, zmusza do odpowiedzialności, uczy wspólnoty.

– Bardzo się dziwiliśmy, gdy nasz syn zaczął chodzić na spotkania wspólnoty oazowej – opowiada Małgorzata. – Wcześniej był zamknięty w sobie, siedział godzinami przy komputerze. Teraz, po trzech latach formacji, zrobił się uprzejmy, życzliwy. Nawet dziadkowie go nie nudzą, choć



Co roku w Niedzielę Palmową do katedry przybywają tłumy młodych ludzi, którzy poszukują wspólnoty oraz odpowiedzi na nurtujące ich pytania

wcześniej nie potrafił się z nimi dogadać. Ta wspólnota sprawiła, że bardzo wydorósł, nauczył się zauważać żywych ludzi, a nie tylko kontakty z Gadu-Gadu.

Wspólnota

– Młodzież obserwuje księdza. Moim zdaniem, bardzo dobre efekty dają wspólne wyjazdy, kiedy kapłan jest dostępny przez cały czas. Młodzi patrzą na to, jak on przeżywa swoją wiarę, czy się modli, jak pracuje i wypoczywa – uważa moderator dzieła powołań i delegat biskupi do Krajowej Rady Duszpasterstwa Powołań

ks. dr Bernard Rak. – Jest to też dobry czas na dłuższe rozmowy indywidualne. Każdy kleryk, który przychodzi do seminarium, spotkał na swojej drodze księdza, który zafascynował go swoją postawą. Ponad 90 proc. tych, którzy przychodzą do seminarium, to ministranci albo oazowicze.

– Najważniejsze, żeby zamiast oceniać i krytykować, wysłuchać młodych ludzi i zaakceptować ich – uważa ks. Jacek Plech. – Jeśli odkryją osobiście Jezusa, tajemnicę Eucharystii i radość wspólnoty, to bardzo zmienia ich życie.

mr

W grupie znajduję Jezusa



WOJCIECH ZAKOWICZ

– W oblackiej wspólnotcie młodzieżowej Niniwa jestem ponad 4 lata. Do wspólnoty trafiłem, ponieważ chciałem poznać Boga i siebie (czego jeszcze wtedy nie wiedziałem). Wspólnota jest dla mnie wyjątkową szkołą dobrego życia.

W grupie łatwiej jest rozwiązać swoje problemy – człowiek nie jest pozostawiony sam sobie. Uczymy się budować relacje między sobą, opierając je na żywej relacji z Jezusem.

Nowy biskup sosnowiecki

Jest z pokolenia JPPII

Zamiast kwiatów darowanych zwyczajowo z okazji ingresu, **poprosił o datek na rzecz hospicjum.**

To ważny rys posługi duszpasterskiej biskupa Grzegorza Kaszaka.

Trwała akurat konferencja prasowa tuż przed ingresem nowego ordynariusza diecezji sosnowieckiej. Jedna z dziennikarek zwróciła uwagę na „gorset” watykańskiego urzędnika, który rzekomo może przeszkadzać w wykonywaniu duszpasterskich zadań. – Ja się czuję ukształtowany przez Jana Pawła II – odpowiedział ks. Grzegorz Kaszak, nowo mianowany biskup, który przez wiele lat przyglądał się polskiemu Papieżowi w Watykanie.

Wyobrażenia miłosierdzia

Na podstawie pierwszych tygodni, od chwili ogłoszenia nominacji do podjęcia obowiązków w diecezji, trudno wyrobić sobie zdanie o nowym ordynariuszu. Jednak te pierwsze chwile są ważne, bo wiele mogą powiedzieć zarówno o przyszłym rysie duszpasterskim lokalnego Kościoła, jak i o jego rządcy. Wierni uważnie wsłuchiwali się więc w słowa nowego gospodarza katedry pod koniec uroczystości ingresowych, za które nagrodzili go gromkimi oklaskami. Ich uwagi



HENRYK PRZONDZIOŃ

Podczas ingresu do sosnowieckiej katedry nowy biskup wszystkim dziękował, najbardziej swej rodzinie, obecnej na uroczystości

nie mogła ujść postawa człowieka, który choć nie miał jeszcze zbyt wielu okazji do spotkań z nowymi diecezjanami, zaczyna od szczerych podziękowań. Wdzięczność wyraził dostojnym gościom i rodzinie, swoim podwładnym, którzy przygotowali uroczystości, ale też uczestnikom, którzy przybywszy ustąpili miejsca w katedrze.

Na pewno u progu posługi biskupiej znamienna była też

reakcja ks. Kaszaka na pożar w Dąbrowie Górniczej. Jako nominat przebywał jeszcze w Watykanie. – W obliczu takich tragedii jak ta, człowiek zawsze stawia sobie pytanie „dlaczego?”. I bardzo rzadko potrafi na nie odpowiedzieć. Moją szczerą modlitwą u grobu pierwszych apostołów otaczam ofiary tego nieszczęśliwego wypadku – napisał wtedy w krótkim komunikacie ks. Kaszak. Zgodnie też

z jego prośbą 8 marca we wszystkich parafiach Dąbrowy Górniczej została zebrana ofiara do puszek z przeznaczeniem na pomoc dla poszkodowanych. W pożarze, który wybuchł z soboty na niedzielę 1 marca zginęły trzy osoby, wśród nich 5-letnie dziecko.

Rodzina przede wszystkim

Biskup Grzegorz Kaszak był kapłanem archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej. Na zawołanie biskupie wybrał słowa „Pełnić Twoją wolę”. Podkreśla, że w swojej nowej pracy będzie przede wszystkim stawiał akcent na duszpasterstwo rodzin. – Osobom stojącym z boku Kościoła trzeba ukazać jego piękno – mówił w jednym z wywiadów.

Do kapłaństwa przygotowywał się w seminariach w Gościńsku-Paradyżu i Szczecinie. Świecenia kapłańskie przyjął 16 czerwca 1989 r. w Szczecinie z rąk ówczesnego ordynariusza biskupa Kazimierza Majdańskiego. Po święceniach przez rok był wikariuszem w Świnoujściu-Warszowie. W 1990 roku rozpoczął studia doktoranckie w Rzymie, a później pracował w Papieskiej Radzie ds. Rodziny, pełniąc m.in. funkcję sekretarza jej przewodniczącego. Pełnił też funkcję rektora Papieskiego Instytutu Kościelnego w Rzymie – domu formacyjnego, w którym mieszkają księża skierowani przez przełożonych do Stolicy Świętej na studia kościelne. Jesienią 2007 r. został mianowany sekretarzem Papieskiej Rady ds. Rodziny.

Ks. Marek Łuczak

■ R E K L A M A ■

eM radio eM 107.6 FM

JOSEPH RATZINGER
Moje życie
Autobiografia Benedykta XVI

Czyta Ksawery Jasiński. Od poniedziałku do piątku o 9.40, 17.15 i 23.50

ŚWIĘTY PAWEL

Historia i nowoczesność

Encyklopedia rośnie

Ok. 3000 stron maszynopisu i ponad 1500 haseł. **Encyklopedia wiedzy o Kościele na Śląsku** rozrasta się do imponujących rozmiarów.

W regionie pojawia się coraz więcej inicjatyw związanych z dokumentowaniem i popularyzowaniem naszej historii. W większości przypadków potrzebne są duże środki finansowe, liczne zespoły ludzi i dobra wola decydentów. W środowisku śląskich teologów wystarczyła pasja.

Wirtualnie i nie tylko

W ramach pracy seminarium naukowego z historii Kościoła na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach kilka lat temu powstała myśl stworzenia wirtualnej platformy popularyzowania naszych dziejów. W dużej mierze encyklopedię przygotowują studenci wydziału teologicznego. Projekt nie jest jeszcze gotowy i prace nad nim trwają, jak dotąd, na zamkniętej stronie internetowej. Encyklopedia składa się z trzech elementów: podręcznika historii Kościoła na Górnym Śląsku, leksykonu duchowieństwa z lat 1922–2008, i historii parafii oraz placówek zakonnych. Wszystkie te elementy są ze sobą wzajemnie powiązane.

Ponieważ w dużej mierze encyklopedię przygotowują studenci, hasła są różnej jakości. Wspólna praca pozwala jednak na korygowanie ewentualnych błędów. Wszystkie hasła są merytorycznie weryfikowane przez kilku historyków, jak przekонуje ks. prof. Jerzy Myszor, odpowiedzialny za całość. Jeszcze nie można korzystać z dzieła, ponieważ na opracowanie czeka około 170 parafii. Do tego dochodzi nieokreślona liczba haseł rzeczowych, które w miarę wchodzenia w materiał rozrastają się. – Tworzymy równoległe wirtualny zasób fotografii dokumentujących życie



– Dostęp do encyklopedii jest na razie zamknięty, bo na opracowanie czeka jeszcze historia 170 parafii – wyjaśnia ks. prof. Jerzy Myszor

Kościoła w archidiecezji katowickiej. Koordynuję całość, ale mam do pomocy konkretnych ludzi: w ścisłym zespole redaktorów są księża i studenci, w tym głównie klerycy śląskiego seminarium duchownego, jak na razie – niespełna dziesięć osób. Bardzo liczymy na wolontariuszy, którzy włączą się w tworzenie encyklopedii – mówi jej redaktor. – Pragnących podjąć współpracę prosimy o składanie deklaracji na adres: jemy23@gmail.com.

Historia archidiecezji gromadzona jest oczywiście nie tylko w przestrzeni wirtualnej. Jak dowiadujemy się w bibliotece Wydziału Teologicznego UŚ, bardzo chętnie przyjmowane są tam monografie parafii, które coraz częściej wydawane są w terenie. – Zwracamy się z prośbą do księży proboszczów, by te prace trafiły do nas i mogły być udostępniane szerzej – mówi kierownik biblioteki Bogumiła Warząchowska. – Jeśli biblioteka ma gromadzić wszystko, co dotyczy historii Kościoła na Śląsku, a nawet inne informacje związane z tym regionem, tym bardziej więc należałoby do tego włączyć monografie parafii. Część księży proboszczów sama przynosi egzemplarze, do innych dzwoniemy.

I tak zbiory biblioteki poszerzają się. Oprócz systematycznych zakupów, do jej zasobów trafiają kolekcje pośmiertne księży. Ostatnio np. trafiła do Katowic obszerna literatura związana z życiem

emigracyjnym ks. bp. Szczepana Wesołego.

Białe plamy

Aby wypełnić istniejące wciąż luki w naszej zbiorowej pamięci, władze regionu postanowili przywrócić do istnienia Śląski Instytut Naukowy. – Badania nad problematyką śląską prowadzi wiele placówek naukowych, ale są one rozdrobnione i nie spełniają wymagań, jakie stawiane są nauce XXI wieku – mówi marszałek Bogusław Śmigieński. – Byłoby cenną rzeczą, aby w obchodzonym Roku Wojciecha Korfańskiego reaktywować Śląski Instytut Naukowy. Deklaruję wolę wsparcia tej bardzo wartościowej idei.

Pomysł stworzenia nowej instytucji naukowej wyspecjalizowanej w problematyce śląskiej podjęty został przez red. Tadeusza Kijonkę na łamach miesięcznika „Śląsk”. Spotkał się on z bardzo przychylnym przyjęciem ze strony środowisk naukowych. W dyskusji podkreślano, że zaniechanie systematycznych badań naukowych nad szeroko rozumianą tematyką śląską doprowadziło do powstania białych plam w wielu dziedzinach nauki.

– Niezwykle cenne jest, że środowiska naukowe spotykają się, że chcą rozmawiać ze sobą, i w tym jest ważny udział Urzędu Marszałkowskiego, który odczuwa potrzebę integracji środowisk naukowych – podkreśla prof. Krystyna Heskakwaśniewicz.

TVP KATOWICE

■ niedziela 5.04

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Koncert życzeń 08.00 Śląski koncert życzeń 08.45 Śląska lista przebojów 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 W poszukiwaniu drogi – magazyn chrześcijański 18.00 Aktualności 18.24 Pogoda 18.30 Sport 18.45 Retransmisje sportowe 21.45 Aktualności 21.50 Pogoda 21.55 Hat-trick 22.15 Sport

■ poniedziałek 6.04

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 TV Katowice poleca 8.45 Tygodnik regionalny 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 Fest – zaplanuj swoją przyszłość 17.05 TV Katowice poleca 18.00 Aktualności 18.24 Pogoda 18.30 Sport 18.45 Prosto z mostu – program publicystyczny 19.15 Tygodnik regionalny 19.30 To brzmi – program muzyczny 19.45 TV Katowice poleca 19.55 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ wtorek 7.04

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Cud zdrowia – magazyn medyczny 08.45 Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 Relacje 17.00 Wokół nas 18.00 Aktualności 18.24 Pogoda 18.30 Sport 18.45 Mam świetną pracę 19.00 Bliżej natury 19.25 Historia zapisana w lasach 19.30 Patefon ujka Ericha 19.55 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ środa 8.04

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 TV Katowice poleca 08.45 To brzmi – program muzyczny 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 Kronika miejska Zabrze 17.00 Raport z akcji – program o tematyce policyjnej i strażackiej 18.00 Aktualności 18.24 Pogoda 18.30 Sport 18.45 Ludzie i sprawy 19.15 Wokół nas 19.30 Kronika Miejska 19.40 Raport z akcji 19.55 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ czwartek 9.04

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Nie tylko dla pobożnych – Zamyślenia 08.45 Wokół nas 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 17.00 Cud zdrowia – magazyn medyczny 17.10 TV Katowice zaprasza 18.00 Aktualności 18.24 Pogoda 18.30 Sport 18.45 Nasz reportaż 19.00 Uwaga weekend 19.55 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ piątek 10.04

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Nie tylko dla pobożnych – Zamyślenia 08.45 Tygodnik regionalny 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 17.00 Kronika miejska Chorzów 18.00 Aktualności 18.24 Pogoda 18.30 Sport 18.45 Tygodnik regionalny 19.00 Katowicka Droga Krzyżowa 19.45 Propozycje na weekend 19.55 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.05 Magazyn Meteo

■ sobota 11.04

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Nie tylko dla pobożnych 08.00 Pora na kulturę 08.45 Cukierka dziadka Benka 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 Tajemnice historii 18.00 Aktualności 18.24 Pogoda 18.30 Sport 19.15 Patefon ujka Ericha 19.35 Pora na kulturę 21.45 Aktualności 21.50 Pogoda 21.55 Magazyn hokejowy 22.15 Sport